Nr. 234. Sobota, 11 Października 1924. Rok 114.

GAZETA LW[...]A

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 1781).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI

Telefon Redaktora Naczelnego 238.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Z Targów Wschodnich.



ZEGARMISTRZOWSKI PRZEMYSŁ ARTYSTYCZNY NA TARGACH WSCHODNICH.

Główną sensacją i atrakcją tegorocznych Targów Wschodnich był jeden z eksponatów znanej i renomowanej firmy zegarmistrzowskiej **Marjan Dajewski (Lwów, Akademicka).** W pawilonie IX. p. Dajewski wystawił wszelkiego rodzaju zegarki i zegary, a więc kieszonkowe, branzoletkowe, wahadłowe, budziki, chronometry, a wszystkie tylko wyrobu pierwszorzędnych firm szwajcarskich. Clou jednak tego wszystkiego tworzył ogólnie podziwiany wielki zegar, który jest dokładną kopią wieży znajdującej się w Lublinie, a pochodzącej jeszcze z wieku XIV., z czasów króla Stanisława. Zegar ten został z precyzyjną dokładnością wykonany w przeciągu zaledwie 3 miesięcy we własnej pracowni p. Dajewskiego, a jak mieszkańcy Lublina stwierdzają, niczem się nie różni od swego pierwowzoru, który wykonawca poznał dokładnie, podczas swojej służby wojskowej w r. 1917. Tarcza wieżowa bijąca kwadranse i godziny połączona jest z mechanizmem muzycznym, wygrywającym co godzinę automatycznie arje z opery „Halka"; a więc mazurka „...I ty mu wierzysz..." i „Szumią jodły na gór szczycie". Ponadto pieśni narodowe: „Pomoc dajcie mi rodacy", „Z dymem pożarów", „Tysiąc walecznych" i „Jeszcze Polska nie zginęła".

Nadzwyczajny ten okaz artystycznego przemysłu zegarmistrzowskiego nosić będzie daleko poza granice Polski sławę wykonawcy **p. Dajewskiego** i artyzm naszego rodzimego przemysłu.

Pogrom Mac Donalda.

Lwów, 10. października.

Upadek Mac Donalda nie da się podciągnąć pod pojęcie zwykłych przesileń rządowych. Anglja zdecydowała się na krok wielkiej doniosłości, powierzając przed kilku miesiącami rządy koryfeuszowi Labour Party. Odstępując od tradycyjnego przelewania władzy raz z rąk torysów w ręce whigów, to znów na odwrót, osadzając u steru państwa przedstawiciela radykalnych kierunków, pragnęła z jednej strony uczynić zadość prądowi czasu, z drugiej zaś przekonać się, czy też istotnie pod tym nowym znakiem dadzą się łatwiej rozwiązać piekące problemy dzisiejszej polityki. Państwo o tak silnej, wiekami ukrzepionej organizacji, tak pewne swej spoistości wewnętrznej, mogło sobie bez obaw pozwolić na podobną próbę.

Dziś staje się rzeczą pewną ujemny wynik tego eksperymentu. Mac Donald nie zdołał pokonać rzeczywistości, reprezentowany przez niego system rozbił się o rafę, zbankrutował. Jakkolwiek też ustępujący premier spodziewa się wyjść z rozpisanych wyborów zwycięsko, powrócić w triumfie na opuszczone pod naporem przeciwników stanowisko, wszystko przecież zdaje się wskazywać, że jest to zwykła „bonne mine au mauvais jeu", nic więcej.

Powaliło Mac Donalda porozumienie konserwatystów z liberałami. Inscenizowano jego pogrom w sposób bardzo znamienny. Wniosek konserwatystów o wyrażenie rządowi nagany, nie znalazł poparcia, upadł znaczną nawet większością głosów (359 : 198). Izba nie chciała stwarzać opinji, jakoby wogóle potępiała powołanie socjalnej demokracji do rządu. Natomiast wniosek konserwatystów potępiający gen. prokuratora za wstrzymanie śledztwa przeciw redaktorowi tygodnika komunistycznego, uzyskał poparcie liberałów i przyjęty został wszystkimi głosami przeciwko głosom Labour Party, oraz jej adherentom. Izba stwierdziła tym sposobem, że zdaniem większości rząd socjalno-demokratyczny wszedł na fałszywe drogi, a więc nie sprostał zadaniu, a więc ustąpić winien.

Czemże zawinił Mac Donald? On sam w rozmowie ze Steedem przyznał się do popełnienia różnych błędów. Tego jednakże głównego błędu, który stał się przyczyną katastrofy, uznać za błąd nie chce i w walce wyborczej zamierza go wywiesić jako hasło swego stronnictwa. Zawinił zaś Mac Donald tem, że zamiast bronić i ściślej jeszcze niźli dotąd przeprowadzić rozgraniczenie pomiędzy socjalną demokracją a komunizmem, zatarł ową demarkacyjną odchyleniami swemi od zasadniczego dotąd kierunku Labour Party, kokietowaniem z bolszewickimi sowietami. Za pierwsze za az zadanie obrał sobie traktat z sowiecką republiką, choć zdrowy zmysł narodu wzdragał się przeciw podaniu ręki tonącym we krwi możnowładcom dzisiejszej Rosji. Tem mniej zaś pomysł Mac Donalda mógł liczyć na sympatję, że trzeźwe obliczenia ani rus nie mogły się w związaniu w ramy traktatu z sowdepią dopatrzyć tych realnych korzyści, które Mac Donald zapowiadał. Dla Anglików jasnem było z traktatu tylko tyle, że mają tytułem pożyczki, wątpliwie ubezpieczonej, wydać sowietom olbrzymie kapitały. Natomiast, co w zamian ma uzyskać Anglija, tego nikt dokładnie określić nie umiał. Jako interes traktat przedstawiał się wcale niepomyślnie, a nie było dotąd zwyczajem Anglji bawić się w hazardy pieniężne. To też zaraz po podpisaniu preliminaryj traktatowych przez Mac Donalda zerwała się złowróżbna przeciw szefowi rządu burza, aż wypadł grom z niej w Izbie...

Podrażniło snać Mac Donalda to oporne stanowisko narodu przeciw jego koncepcji. Tylko tem da się wytłumaczyć to drastyczne rzucenie rękawicy opinji publicznej, jakiem było niczem nie umotywowane zastanowienie śledztwa przeciw Campbellowi za wzywanie żołnierzy do buntu. Mac Donald zadrasnął tem do żywego poczucie praworządności, tak silnie zakorzenione w społeczeństwie angielskiem. Dopuścił się samowoli, osłonił powagą rządu knowania anarchistyczne. I przechyliła się wreszcie szala...

Sprawa Campbella przedstawia zbyt drobny przedmiot, by aż tak poważne mogła pociągnąć za sobą następstwa, jak obalenie rządu. Ale też widzieć w niej należy tę kroplę jedynie, która przepełniła kielich wzburzenia przeciw Mac Donaldowi. On zaś rozmyślnie zapewne ją opuścił, by sprowokować sytuację, w której się też znalazł: albo stłumienia „uprzedzeń", jak nazwał protesty przeciwko swej polityce, albo też ustąpienie w nadziei, że nowe wybory pobitemu dadzą zwycięstwo...

Czy dadzą, vederemo. Dzisiaj Mac Donald leży zdruzgotany, a traktat z sowietami wisi w powietrzu. Oczekiwania Moskwy spotkał zawód, obliczenia jej pokrzyżowane. Już radowano się tem, jak silne znowu przyniesie z sobą oparcie dla władzy sowietów przypływ angielskiego złota. A teraz nad tem złotem zawisł przytłaczający różowe nadzieje znak zapytania...

Tak więc upadek Mac Donalda silnie odbić się może na całokształcie polityki europejskiej, jeśli, co prawdopodobna, związek tu-

-rysów i whigów zapewni korzystną dla dawnego układu stosunków w Anglji wynik wyborów, natenczas poskromić będą musiały swe rozhukanie sowiety ufne dotąd w poparcie Anglji. Upadek Mac Donalda jest już dzisiaj dla nich dotkliwą klęską. W większej jeszcze mierze skutki jej dadzą się odczuć sowietom, gdy z wyborów wyjdzie Labour Party pokonana.

Ewolucja zaś stosunków w Anglji przybrała taki kierunek, że po pogromie Mac Donalda w Izbie, byłoby czemś wprost nielogicznem zwycięstwo jego na arenie wyborczej.

PRZED SPROWADZENIEM ZWŁOK H. SIENKIEWICZA DO POLSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 10 paździ ernika. (Z) W dniu 15 bm. wyjeżdża do Berna szwajcarskiego delegacja celem sprowadzenia do kraju zwłok Henryka Sienkiewicza. Delegacja wyjedzie w następującym składzie: Prezes Rady Miejskiej senator B-dński, p. Libicki, oraz redaktor Dębicki.

MORDERCY PROF. MATWIJASA UJĘCI.

Warszawa 9 października. (Tel. G. L.) Konsulat Rzeczypospolitej w Koszycach komunikuje: w mieście Użgorodzie zostali ujęci Nikita Dmytro, Stefan Frei i Wladimir Sorochtej, którzy przyznali się do morderstwa dokonanego na prof. Matwijasie w Przemyślu. Aresztowani będą odstawieni w najbliższych dniach do Polski.

WŁ. REYMONT CIĘŻKO CHORY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. października. (Z). Znakomity powieściopisarz Władysław **Reymont zaniemógł poważnie na zapalenie płuc.**

NAPAD KOMUNISTÓW NA BOŻNICE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. października. (Z). Onegdaj w czasie uroczystego nabożeństwa w synagodze z okazji t. zw. Sądnego dnia **komuniści napadli na synagogę i rozpoczęli sypać na głowy modlących stosy odezw komunistycznych i rysunków antyreligijnych żydowskich.** Powstała walka w synagodze, dopiero policja doprowadziła do porządku. Aresztowano kilkaset osób. Wśród aresztowanych komunistów **są specjalnie przybyli na tę awanturę delegaci z Krakowa, Łodzi i ze Lwowa.**

MORDERCA ERZBERGERA NA WOLNOŚCI.

Budapeszt 9 października. (Tel. G. L.). Rząd odmówił wydania Niemcom mordercy Erzbergera Schultzego-Förstera albowiem między Niemcami a Węgrami niema konwencji ekstradycyjnej. Pozatem zaś zabójstwo Erzbergera uważać należy za zbrodnię politycznej natury. **Na postanowienie rządu wpłynęła również okoliczność, że swego czasu Niemcy nie wydali Węgrom mordercy hr. Tiszy Czerniaka.**

Budapeszt 9 października. (Tel. G. L.). **Na żądanie** ministerstwa sprawiedliwości zabójca Erzbergera Schultz-Förster został **wypuszczony na wolność.**

Nowy napad na Kresach.

Banda wysłana została przez Sowiety.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 października. (Z.) W powiecie dubieńskim w woj. wołyńskiem dokonano napadu na majątek p. Ejsmonda. Posiadłość ziemska nosi nazwę Mała Moszczenica. Bandyci w liczbie 15 poczęli szturmować dwór, obrzucali go granatami, które padając pod ścianami i przez okna wybuchały z ogromną siłą. P. Ejsmondowie chcąc uratować życie zmuszeni byli dwór opuścić i ukryć się w parku. Bandyci, wdarłszy się do środka zdemolowali część pokoi, pozabierali ubrania cenniejsze rzeczy i gotówkę kilkunastu tysięcy złotych. Służącą, która stawiała opór, zabito wysrzałami, znęcając się nad nią w okropny sposób. Uciekając, zabrali z sobą 12 sztuk bydła i 2 konie. Niezwłocznie zarządzono pościg i ujęto jednego z bandytów, niejakiego Andryczuka, Białorusina, który się do napadu przyznał stwierdził, **że banda zorganizowana została i wysłana przez sowiety.**

Król rozwiązał Izbę gmin.

TERMIN NOWYCH WYBORÓW NAZNACZONY NA 29 .B. M. — MOWA KRÓLA W IZBIE LORDÓW. — „NA POLU POLITYKI ZAGRANICZNEJ DOKONANO WIELE DONIOSŁYCH DZIEŁ“. — W DZIEDZINIE ZMNIEJSZENIA ZBROJEŃ OSIĄGNIĘTO POWAŻNE REZULTATY.

Londyn, 9 października. (Tel G. L.) (godz. 12 południe). Reuter. Król podpisał dekret o rozwiązaniu parlamentu.

Londyn, 9 października. (Tel G. L.) Na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu Izby gmin oświadczył Mac Donald, że został przyjęty na posiedzeniu przez króla, który udzielił mu pełnomocnictwa do rozwiązania parlamentu. Aby zmniejszyć do minimum trudności złączone z akcją wyborczą, oraz ze względu na wybory miejskie, mające się odbyć na początku listopada, **termin nowych wyborów do parlamentu, naznaczono na 29 b. m.**. Następnie przerwano posiedzenie do godz. 12. W międzyczasie Izba lordów przyjęła w trzeciem czytaniu, bez poprawek bill o irlandzkiej komisji delimitacyjnej. Po wznowieniu posiedzenia w Izbie gmin deputowani udali się pod przewodnictwem speackerta. Mac Donalda i przywódcy opozycji Baldwina do Izby Lordów, aby wysłuchać mowy królewskiej. **Król podkreślił, że na polu polityki zagranicznej dokonano wiele doniosłych dzieł.** Pomyślne zakończenie konferencji londyńskiej i zastosowanie planu Davesa przyczyniło się znakomicie do wznowienia normalnych stosunków handlowych. Co do prac Ligi Narodów, **stwierdził król, że osiągnięto poważne rezultaty w dziedzinie zmniejszenia zbrojeń.** Co się tyczy wznowienia stosunków dyplomatycznych z rządem Sowietów i zawarcia z nimi traktatu, to przyczyni się to do ugruntowania pokoju i ekonomicznego odrodzenia Europy. Mówca wspomina również pobieżnie o tem, że **nieoficjalne rozmowy pomiędzy premierem a Zaglul Paszą nie doprowadziły do pożądanego rezultatu.** W sprawie polityki wewnętrznej dokonano również wiele (bill o budowie domów robotniczych).

Po mowie królewskiej deputowani powrócili do Izby gmin. **Speacker odczytał mowę królewską, poczem parlament został oficjalnie rozwiązany.**

Prasa zagraniczna o upadku Mac Donalda.

POLITYKA KONSERWATYSTÓW I LIBERAŁÓW WOBEC MAC DONALDA. — UPADEK MAC DONALDA NIE MOŻE ZŁAMAĆ PAKTU WSPÓŁPRACY Z HERRIOTEM.

Paryż, 9. paźdz. (Tel. G. L.). „Echo de Paris“ pisze, że **konserwatyści i liberali angielscy pozwolili Mac Donaldowi posługiwać się socjalizmem jako bronią przeciw Francji, nie chcąc przyjmować odpowiedzialności za podobną działalność**, przyznaje jednak, że Mac Donald wykonując swój program, służył nietylko ich zamierzeniom, ale równocześnie interesom partji pracy.

„L'Ere Nauvelle“ nie przypuszcza, żeby **ewentualny upadek Mac Donalda mógł złamać pakt współpracy z Herriotem i wpłynąć na angielską orjentację dyplomatyczną.** Anglja bowiem tak samo jak Francja jest zainteresowana w pacyfikacji. — Dla dziennika „Gaulois“ afera Campbella jest **tylko pretekstem, prawdziwą przyczyną kryzysu natomiast jest to, że liberałowie i konserwatyści przekonali się, iż dalsze podtrzymywanie władzy partji pracy przedstawia dla narodu niebezpieczeństwo pod względem finansowym i ekonomicznym.**

Berlin, 9. paźdz. (Tel. G. L.). Prasa tutejsza zajmuje się sprawą upadku gabinetu Mac Donalda, zaznaczając na ogół, że **premier angielski odniósł duże sukcesy i ułatwił sprawę następcom.** Nawet prasa skrajnie prawicowa nie może odmówić zasług ustępującemu rządowi i podkreśla **fakt zbytniej ustępliwości Mac Donalda i podporządkowania się interesom Francji.**

Kronika telegraficzna.

— Członkowie komisji kontrolnej wykryli w czasie wykonywania inspekcji w koszarach piechoty koło Drezna 20 dział kalibru 98 mm., które nie były zadeklarowane.

— Do Londynu przybył niemiecki minister finansów dr. Luther.

— „Daily Mail“ pisze, że Turcy wysłali posiłki do wilajetu mossulskiego i obsadzili ważniejsze punkta strategiczne.

Z SEJMU.

Warszawa, 9 października. (Tel G. L.) Prace nad preliminarzem budżetowym na r. 1925 z stały ukończone. Druki w najbliższych dniach wpłyną do Sejmu

Warszawa, 9 października. (Tel. G. L.). Exposé, które P. Grabski wygłosi podczas pierwszego czytania preliminarza budżetowego w Sejmie obejmować **będzie 2 części: polityczną i gospodarczą.**

WAŻNE POSIEDZENIE „WYZWOLENIA“.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10 paźdz. (Z) W poniedziałek bm. odbędzie się posiedzenie Rady naczelnej „Wyzwolenia. Obrady będą miały wielkie znaczenie, gdyż decyduje się na nich ostatecznie stanowisko Wyzwolenia wobec p. Thugutta.

WSPÓLNE POSIEDZENIE KOMISJI WOJSKOWEJ I PRAWN.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. października. (Z). Na dzień 15. bm. prezesi komisji wojskowej i prawniczej pp Mączyński i Marek wyznaczyli wspólne posiedzenie.

STOSUNKI MIĘDZY POLSKĄ A PERSJĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. października. (Z). Jak się dowiaduje wasz koresp. w **najbliższym czasie będą nawiązane stosunki dyplomatyczne między Polską a Persją.** Do Warszawy przybędzie w tym celu poseł perski.

NOMINACJE NA DOWÓDCÓW DYWIZJI.

Warszawa, 9 paźdz. (Tel. G. L.) Minister spraw wojsk. gen. dyw. bryg Sikorski powołał na członka Rady woj. gen. dyw. Jana Romera. Dowódcami dywizji mianowani zostali: gen. Olgierd Pożerski (18. dyw. piech.), pułk. szt. gen. Walery Marjański, dotychcz. pierwszy oficer Inspektoratu armji Nr. we Lwowie, dowódcą 12. dywizji piechoty i pułk. szt. gen. Jan Hempel, dowódcą 24. dywizji piechoty.“

VOTUM NIEUFNOŚCI DLA SENATU GDAŃSKIEGO.

Gdańsk, 9 października. (Tel. G. L.). Frakcja socjalno-demokratyczna Sejmu gdańskiego zamierza zgłosić wniosek, wyrażający Senatowi votum nieufności z powodu odmówienia wydania aktów rządowych **w sprawie dochodzenia sejmowego toczącego się w związku z zarzutami przeciw byłemu senatorowi Jewelowsky'emu.**

SĄD NAD SPRAWCAMI NAPADU NA POCIĄG

Warszawa, 9. paźdz. (Tel. G. L.) 22. bm w Pińsku odbędzie się **sąd doraźny nad bandytami, oskarżonymi o uczestnictwo w napadzie na pociąg pod Łunińcem.**

AFERA BANKU POŁUDNIOWEGO W WIEDNIU.

Wiedeń, 9 października. (Tel. G. L.) Dyrektor Banku Południowego Waldegg został 9 bm. odstawiony do więzienia w Sądzie krajowym, gdyż dotychczasowe dochodzenia nasuwają podejrzenie, iż dopuścił się on oszukańczych manipulacyj. Narazie stwierdzono, **że wszystkie wkłady przepadły bezwzględnie, a deficyt banku wynosi 20 miljardów** koron austrjackich.

† ANTONI SIEMASZKO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 10 paź ziernika. (Z) Wczoraj wieczorem w szpitalu Ujazdowskim zakończył życie po długich a ciężkich cierpieniach śp. Antoni Siemaszko, artysta scen polskich a ostatnio Teatru Polskiego w Warszawie.

—o—

DYMISJA JUGOSŁOWIAŃSKIEGO MINISTRA SPR. WOJSK.

Belgrad, 9. paźdz. (Tel. G. L.). Jugosłowiański min. spr. wojskowych wręczył 9. bm. prez. min. Davidoviczowi prośbę o dymisję, motywując krok swój tem, że nie może się zgodzić na antypaństwowe stanowisko pewnego odłamu większości parlamentarnej. Chodzi tu o partję Radicza, która zasiądzie wkrótce w Skupczynie.

—o—

KONGRES CHIRURGÓW FRANCUSKICH.

Paryż, 9. paźdz. (Tel. G. L.). Chirurgowie polscy biorą czynny udział w pracach francuskiego kongresu chirurgicznego, uczęszczając na wizyty poranne w szpitalach i klinikach, oraz na posiedzenia, które odbywają się przedpołudniem. Organizator wycieczki polskiej dr. Zawadzki ma wygłosić ze strony polskiej dwa sprawozdania. Przy otwarciu posiedzenia zarezerwowano miejsca honorowe dla chirurgów polskich, jako najliczniej reprezentowanej delegacji zagranicznej. Po przemówieniu przewodniczącego kongresu prof. Truffier, dr. Zawadzki witany entuzjastycznie przez cały kongres, powitał zebranych w imieniu rządu polskiego. Prof. Kryński i dr. Zawadzki zostali wybrani honorowymi przewodniczącymi kongresu.

—o—

Z. R. 3 JEST GOTOWY DO WYJAZDU DO AMERYKI.

Friedrichshafen, 9 października. (Tel. G. L.) Okręt powietrzny „Z. R. 3." odbył dziś ostatnią drugą próbną jazdę nad jeziorem Bodeńskiem. — Jazda wypadła dobrze i obecnie okręt gotowy jest do wyjazdu do Ameryki. Termin do jazdy ponad Oceanem wyznaczony będzie, gdy tylko pogoda na to pozwoli.

—o—

WOJNA W CHINACH.

Canton, 9. paźdz. Tel. G. L.) Sun-Jat-Sen nie zdołał utworzyć armji, która zamierza pospieszyć z pomocą armji Czekjang. Czang-Tsu-Lin odpowiedział na notę posełstw państw zagranicznych, że **zaatakuje Pekin,** ponieważ tam znajduje się główna kwatera nieprzyjacielska.

—o—

POŻYCZKA DLA NIEMIEC.

N. Jork, 9. paźdz. (Tel. G. L.) „N. York Times" donoszą, że przygotowania do subskrypcji pożyczki niemieckiej są faktyczne ukończone. Syndykat banków amerykańskich Morgan et Comp., Forss National Bank i National City Bank obejmują po 10 miljonów dolarów tej pożyczki.

—o—

Przed rekonstrukcją gabinetu Rzeszy.

NARADA HANDLOWA Z PRZYWÓDCAMI FRAKCJI SOCJALNO-DEMOKRATYCZNEJ. — BĘDĄ SIĘ ODBYWAĆ DALSZE ROKOWANIA.

Berlin, 9. paźdz. (Tel. G. L.). Dziś popołudniu odbyła się narada kanclerza z przywódcami frakcji socjalno-demokratycznej, którzy podkreślili ponownie, że frakcja ta gotowa jest zgodzić się na rozrzeszenie rządu na gruncie linji wytycznych kanclerza i jednocześnie stwierdzili, że wczorajsza rezolucja frakcji nacjonalistycznej parlamentu nie da się pogodzić z zamiarami kanclerza, wobec czego socjalni-demokraci uważają plan kanclerza za zachwiany. W czasie narad z pełnomocnikami nacjonal. powiadomił ich kanclerz o stanowisku przedstawicieli socjalnych demokratów. Rzecznicy nacjonalistów przyjęli do wiadomości fakt wytworzenia się z powodu tego stanowiska nowej sytuacji. Z kolei oznajmił kanclerz, że uważa rokowania w sprawie utworzenia rządu ze współudziałem nacjonalistów i socjalnych demokratów obecnie za zakończone, oraz że jutro nawiąże ponownie kontakt z partjami w celu porozumienia się co do drogi, jaką należy obrać w dalszym ciągu.

Sowiety wyciągnęły łapę po kolej wsch.-chińską.

JAK RZĄD SOWIECKI BRONI CHIN PRZED REKINAMI EUROPEJSKIMI. — REWOLULCJONIŚCI MANDŻURSCY WYCIĄGAJĄ DLA SOWIETÓW KASZTANY Z OGNIA. — FRANCJA ZAINTERESOWANA NAJBARDZIEJ W SPRAWIE KOLEI WSCHODNIO - CHIŃSKIEJ. — JAPONJA WNIESIE PROTEST PRZECIW TEJ IMPREZIE RZĄDU SOWIECKIEGO.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej").

Pogranicze sow., 10. paźdz.

Z Moskwy donoszą: Rząd sowiecki — jak onegdaj donieśliśmy w „Gaz. Lw." — wszczął gwałtowną „bezinteresowną" akcję rzekomej obrony Chin przed imperjalistycznymi rekinami europejskimi, nawołując „robotników „całego świata" do obrony zagrożonej niezależności oraz całości" imperjum chińskiego. Jak istotnie wygląda ta chęć szczerej pomocy Chinom ze strony sowietów, świadczy ogłoszony obecnie fakt, że **rząd sowiecki opanował razem z rewolucjonistami mandżurskimi całą wschodnio-chińską kolej żelazną.**

Jak donoszą z Mukdenu, przedstawiciele sowietów, korzystając z panującego obecnie w okresie nieustających walk domowych, chaosu oraz faktycznej niemocy rządu centralnego, objęły w swe faktyczne posiadanie tę linję kolejową, mającą ogromne znaczenie gospodarcze. — Dawny zarząd, który reprezentował interesy faktycznych właścicieli kolei — a mianowicie finansistów francuskich, angielskich i in., przemocą usunięto i oddano do więzienia.

Celem „legalizacji" tego czynu, sowiety zawarły dodatkowy układ z namiestnikiem Mandżurji, przyrzekając mu pewny udział w zarządzie oraz przyszłych zyskach z eksploatacji tych kolei. Układ ten jest więc zapłatą — i należy powiedzieć — dość wysoką i rentowną za poparcie przez sowiety południowych rewolucjonistów chińskich.

Opanowanie przez bolszewików wschodnio-chińskiej kol. żelaznej stanie się jednym z poważnych atutów w rękach Sowietów podczas mających nastąpić w najbliższej przyszłości rokowań z Francją, która — pod względem ekonomicznym — jak już wyżej zaznaczyliśmy, — jest najwięcej zainteresowana w pomyślnym rozwoju wschodn. węzła kolejowego w Chinach.

Przeciwko tej najnowszej imprezie sowieckiej ma również nastąpić stanowczy protest ze strony rządu japońskiego, który oddawna uważa teren mandżurski za strefę swych przyszłych wpływów gospodarczych oraz politycznych.

O przyszłość banków.

W JAKI SPOSÓB DOKONYWAĆ SIĘ MOŻE KONCENTRACJA BANKOWA. — BANKI POLSKIE WINNY WKROCZYĆ NA TĘ DROGĘ. — ZNACZENIE DLA POLSKI RYNKU ZAGRANICZNEGO. KONIECZNOŚĆ TWORZENIA ODDZIAŁÓW I ZASTĘPSTW ZA GRANICĄ. — ZACZYNA ONA OPTYMISTYCZNIE OCENIAĆ NASZE POŁOŻENIE GOSPODARCZE. — ROZSZERZENIE OBROTU BEZGOTÓWKOWEGO. — KOOPERACJA Z KAPITAŁEM ZAGRANICZNYM.

II.

Lwów, 10. października.

Uczony niemiecki prof. Riesser w swojej Historji Wielkich Banków Niemieckich (Geschichte der deutschen Grossbanken) podaje sposoby, w jakie koncentracja bankowa dokonywać się może:

a) przez zakładanie towarzystw, będących właściwie niecfiabalnymi oddziałami danego banku, aczkolwiek stanowiących oddzielne jednostki prawne (Tochtergesellschaft, Tochterbank). W ten sposób powstały wszystkie niemal niemieckie banki zagraniczne: Bank Niemiecko-Azjatycki w Shanghaju z licznymi oddziałami w Chinach, Japonji i Indjach, Bank Niemiecko-Zamorski, działający w południowych krajach Ameryki Południowej, Banca Commerciale Italiana, wpływowy w całych Włoszech, Deutsche Orient bank i wiele innych.

b) przez skup akcyj istniejącego banku lub przez przejęcie nowej emisji akcyj, w zamian za co otrzymuje się prawa najbardziej uprzywilejowanego klienta i kilka miejsc w radzie nadzorczej. Na tej zasadzie dokonała się wyżej wspominana fuzja Banku dla Handlu i Przemysłu z Bankiem Kredytowym. — Pierwszy z nich wypuszcza nową 12-tą emisję, która w ilości 1,160.000 sztuk łącznie z 40.000 sztuk akcyj dotychczasowych emisyj ma być zapłatą za całkowity kapitał akcyjny Banku Kredytowego, składający się z 3,000.000 sztuk akcyj. Łącznie z tem w skład rady nadzorczej Banku dla Handlu i Przemysłu wchodzi 6 członków rady Banku Kredytowego oraz jeden członek Zarządu z banku likwidującego się wchodzi do Banku wykupującego.

c) przez zawarcie umowy, polegającej na określonym z góry podziale zysków. Jest to najbardziej pożądana forma koncentracji, usuwa bowiem konkurencję bez walki, — lecz drogą dobrowolnej umowy.

d) Przez wymianę akcyj, która odbywa się podług stosunku ich wartości giełdowej. Porozumienie tego rodzaju pozostawia na wewnątrz zupełną samodzielność, na zewnątrz zaś zastrzega sobie wspólną politykę. Bank wielki zdobywa dzięki podobnej spółce nowy obszar działalności, gdy bank mały wzmacnia swe stanowisko dzięki samemu urokowi, który wywiera pokrewieństwo z wielkim bankiem.

Życzyćby należało, by i inne banki nasze wzorem obu pomienionych instytucyj warszawskich wkroczyły na tę drogę koncentracji sił, dokonywanej bez walki konkurencyjnej, gdyż tylko konsolidacja pozwoli naszej bankowości przystosować się do obecnych stosunków finansowych w Polsce oraz umożliwi bankom odegrać należną im rolę w przezwyciężeniu kryzysu gospodarczego w kraju.

W chwili obecnej, nadzwyczajnej ciasnoty na rynku pieniężnym, potrzeba przyciągnięcia zagranicznych kapitałów inwestycyjnych stała się sprawą pierwszorzędnej wagi i nie ulegającą dyskusji. W zrozumieniu faktu i nauczone doświadczeniem, iż na alimentacji finansowej, czerpanej z kredytów państwowych, nie można na dalszą metę opierać swego bytu, winna bankowość polska zdać sobie sprawę ze znaczenia zagranicznego rynku pieniężnego. I tutaj otwiera się pole działania dla tych — niestety nielicznych dotąd banków krajowych, — które przez założenie oddziałów i agencyj za granicą wstąpiły już przedtem na drogę kooperacji z kapitałem zagranicznym i pogłębiania współpracy wzajemnych interesów.

Drugą zatem — obok konsolidacji, tj. łączenia się słabszych banków z silniejszymi na wewnątrz — wytyczną polityki naszej bankowości jest dążenie w kierunku intensywnej ekspanzji na zewnątrz przez tworzenie oddziałów i zastępstw za granicą. Przez pozyskanie bowiem kapitałów zagranicznych, a co za tem idzie zwiększenie środków obrotowych umożliwi się stworzenie należytej organizacji kredytowej, obniżenie zaś stopy procentowej przyczyni się do zwiększenia koła klientów, szukających taniego i dogodnego kredytu, a temsamem do wydatniejszego, niż dotąd zasilania ze strony banków przemysłu i handlu.

Mnożą się oznaki, że zagranica zaczyna optymistycznie oceniać nasze położenie gospodarcze i można żywić uzasadnioną nadzieję, że w ostatecznej chwili, gdy waluta nasza weszła już na drogę stabilizacji, dawne uprzedzenia ustąpią miejsca ufności i życzliwości, niż dotąd odnosze niu się do nas zagranicznych kół finansowych. Chwila to zatem sposobna do podjęcia energicznych kroków w kierunku nawiązania kontaktu z zagranicą, zwłaszcza, że kraje jak Ameryka, Anglja i in. duszą się z powodu nadmiaru złota i zmuszone są skutkiem nieprodukty-

ności nagromadzonego kapitału utrzymywać całe armie bezrobotnych. Zadaniem tedy naszych banków w chwili obecnej jest zorganizowanie sieci dalszych filji zagranicznych, któreby objęły rolę pośrednika w kierunku pozyskania dla kraju kapitałów zagranicznych i badania źródeł i możności dopływu tychże.

Drogą, wiodącą do uzyskania tych kapitałów byłoby dążenie do zrzeszenia się poszczególnych naszych gałęzi przemysłu i handlu w koncerny. I tutaj znowu nadarza się dla naszych instytucyj bankowych, zwłaszcza t. zw. gryderskich szeroka możliwość do dawania inicjatywy w kierunku stwarzania podobnych koncernów, finansowanych przez siebie przedsiębiorstw przemysłowych i skierowania tychże do właściwych zagranicznych źródeł kredytowych.

Trzecia wreszcie konieczność, która zwłaszcza wobec notorycznego braku gotówki w chwili obecnej szczególniejszego nabierze znaczenia, jest rozszerzenie obrotu bezgotówkowego przez zastąpienie pieniądza w obrocie handlowym tak mało u nas znanym i niedocenianym czekiem. Zbytecznem byłoby dowodzić na tem miejscu, jak wielkie dogodności i korzyści płyną z obrotu czekami, które ułatwiając technicznie stosunki banków z klientami i stwarzając dogodny i elastyczny środek wypłat, są zarazem bardzo ważnem uzupełnieniem każdego obiegu pieniężnego. O znaczeniu zaś gospodarczem obrotu czekowego wystarczy wspomnieć, że według obliczeń E. Jaffe'go (w książce „Das englische Bankwesen") obrót roczny czekowy w jednym Londynie przewyższa 29 miljardów funtów szterl. Gdyby czeki miały być zastąpione przez banknoty — czytamy w cytowanej książce — to, jeżeli nawet przyjąć, że banknot już po dwóch dniach obiegu wraca do banku, wypadłoby, że dla zaspokojenia potrzeb samego Londynu zamiast będących w obiegu czeków, Bank Angielski musiałby wypuścić banknoty na sumę około 140 miljonów funtów szterl., t. j. powiększyć swoją obecną emisję niemal sześciokrotnie i — co za tem idzie — odpowiednio podwyższyć rozmiar zapasów złota.

Koncentracja bankowa, kooperacja z kapitałem zagranicznym oraz rozszerzenie i propagowanie obrotu bezgotówkowego — oto trzy główne wytyczne przyszłej naszej polityki bankowej. Obok tego zaś uproszczenie manipulacji, obniżenie kosztów handlowych i — co za tem idzie — obniżenie stawek i prowizyj i potanienie kredytu, — to część dopiero nakazów, wiodących ku uzdrowieniu naszych stosunków bankowych.

Obecne przesilenie gospodarcze, to chwila przełomowa, mająca wykazać, które organizmy bankowe są zdolne do życia, a które z nich nie mają racji bytu. Żywić należy niepłonną nadzieję, że zdrowy ruch w bankowości, zapoczątkowany fuzją silniejszych organizmów, likwidacją zaś słabszych, pójdzie dalej na drodze ku zupełnej sanacji stosunków, że wyrosłe na bagnie inflacyjnem twory powojenne rychło zakończą swe istnienie dla braku sił żywotnych, zdrowe zaś i silne organizmy bankowe dowiodą, że potrafią stanąć na wysokości swego zadania.

Antoni Mordlicht.

Znowu zamach na posterunkowych.

BANDYCI ZATRZYMANI PRZEZ PATROL ZASTRZELILI JEDNEGO POSTERUNKOWEGO, A DRUGIEGO CIĘŻKO ZRANILI

(Telefonem od naszego korespondenta).

Żółkiew, 10. października.

(t). W związku z napadem na posterunkowego, jaki miał miejsce przed kilku dniami w lesie pod Mostami Wielkimi — o czem donosiliśmy już — **urządzała policja w lasach tamtejszych nocne czaty.** — Wczoraj, otrzymawszy wiadomość, że **ze Sokalszczyzny przekrada się lasami do powiatu Żółkiewskiego banda uzbrojonych opryszków, — wzmocniła policja dozór, zamknęła wszystkie ścieżki i drogi,** prowadzące z północnego wschodu do powiatu.

Około północy usłyszano kroki przekradających się bandytów. Posterunkowi wezwali idących do zatrzymania się. **Bandyci w odpowiedzi odkryli ogień karabinowy. W czasie obustronnej wymiany strzałów**

zabity został jeden posterunkowy i jeden ciężko ranny.

Uwiadomiona telefonicznie Komenda Policji we Lwowie wysłała dziś rano **automobilami kompanję szkoły wywiadowców pod kierunkiem kierownika Ekspozytury śledczej p. Kozakiewicza.**

Z posiedzenia Rady miejskiej.

Niewielki rezultat wczorajszej pracy. — Sprawa oświetlenia przedmieść. — Krytyka czynności delegatów. — Sen. Thullie chce przeforsować nowy regulamin. Lewica dekompletuje posiedzenie.

Lwów, 10 października.

(p). Jakoś się nie wiedzie w obecnym sezonie praca naszej reprezentacji miejskiej. Późno podjęte plenarne posiedzenia odbywały się tylko co drugi tydzień, a wczoraj znowu niczego nie załatwiono z porządku dziennego z powodu teoretycznych różnic poglądów między prawicą a lewicą.

Posiedzenie zaczęło się od wniosku nagłego senat. Thulliego, aby Magistrat przystąpił, podobnie jak to miało miejsce przed wojną, do oświetlania ulic położonych na przedmieściach Lwowa. Wniosek ten uchwalono.

Następnie na porządek dzienny weszło **przyjęcie sprawozdania z czynności delegatów R. m. za czas ferji wakacyjnych,** które to sprawozdanie zostało przedłożone na piśmie członkom Rady do przejrzenia. W tej sprawie rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której zabierali głos: sen. **Thullie,** r. **Howarth** i rekt. **Hauswald.** Mowcy podnosili zarzuty przeciw zbyt długiemu urzędowaniu delegatów, które **przeciągnęło się aż do połowy września,** jakoteż przeciw temu, że delegaci nie załatwiali jedynie **spraw bezwzględnie nie cierpiących zwłoki, a nawet wydawali uchwały, wiążące gminę na dłuższy przeciąg czasu. Między innemi** zwrócono się przeciw obsadzeniu przez delegatów wysokiego stanowiska, oraz przeciw wydatkowi 13 tysięcy złotych na ogrodzenie skweru przy pl. Halickim.

R. **Howarth** wyraził zdanie, że nie było rzeczą racjonalną wydawać na ten cel tak stosunkowo znaczną kwotę w czasie, gdy **większość ulic lwowskich, a zwłaszcza na peryferjach miasta domaga się gwałtownie remontu.**

W głosowaniu uchwalono następnie przyjąć sprawozdanie do wiadomości.

Po załatwieniu tej sprawy senat. Thullie **postawił wniosek,** aby sprawę zmiany regulaminu Rady miejskiej, przenieść z ostatniego porządku dziennego na pierwsze miejsce. Jak wiadomo, sprawa ta jest już niemal od roku przedmiotem walki między prawicą a lewicą, gdyż ta ostatnia jest zdania, że zmianę regulaminu winna przeprowadzić dopiero nowa Rada gminna, która wyjdzie z wyborów.

Z tego powodu stale, gdy na szarym końcu porządku dziennym pojawi się odnośna sprawa lewa strona Rady w odpowiedniej chwili dekompletuje posiedzenie. Wniosek sen. Thulliego zatem zmierzał do udaremnienia tego procederu wniosek ten przyjęto, a sen. Thullie począł re**ferować punkt po punkcie projektowane** zmiany, lecz podniesiony głos mowcy ginął wśród szmeru rozmów na sali.

Lewica natomiast też nie w ciemię bita, na fortel sen. Thulliego odpowiedziała ze swej strony fortelem, a mianowicie demonstracyjnie opuściła salę. Po skończonym referacie sen. Thulliego jedyny pozostały na sali przedstawiciel lewicy r. dr. **Herschtal postawił wniosek na stwierdzenie kompletu.**

Ponieważ, jak się z obliczenia okazało do kompletu **brakowało dwóch radnych,** przeto prez. Neumann zamknął posiedzenie, prócz czego wszystkie sprawy porządku dziennego pozostały **niezałatwione.**

SPORT.

Lwów, 10. października.

Większą ruchliwość niż w latach ubiegłych wykazały kluby nasze w roku **obecnym. Przyczyną wzmożonej działalności była stabilizacja stosunków gospodarczych. Rozgardjasz walutowy,** jaki w ostatnich latach **panował, dał** się towarzystwom **sportowym** dotkliwie we znaki, **uniemożliwiając przeprowadzenie jakiejkolwiek racjonalnej** kalkulacji. Sprowadzanie drużyn zagranicznych, czy trenerów, adaptacja placów sportowych połączone były z ogromnem ryzykiem, które łatwo doprowadzić mogło do zupełnej katastrofy. Z chwilą ustabilizowania się waluty, warunki pracy z miejsca się zmieniły, co też dało się odczuć w całym ruchu sportowym.

Działalność klubów naszych uwydatniała się w dwóch kierunkach, a mianowicie w kierunku pracy sportowej i organizacyjnej. Pod względem żywotności sportowej największą ruchliwość wykazały bezwzględnie Pogoń i Hasmonea. Puściwszy się na bystre wody walki konkurencyjnej starały się kluby powyższe prześcignąć w świetności organizowanych imprez i atrakcji. Ledwie puszczono fajerwerk za stryjską rogatką, a już ukazywały się efektowne ognie bengalskie w Krzywczycach. Efektem tego zażartego sporu był program, jaki go publiczność lwowska nie oglądała i prawdopodobnie oglądać nie będzie i... pustka w kasach obu aranżerów. Miejmy nadzieję, iż nauczka w lasy nie poszła i lokalach klubowych wisić będą napisy „zgoda buduje, niezgoda rujnuje".

Pod względem pracy organizacyjnej należy się palma pierwszeństwa Czarnym. Wychodząc ze słusznego założenia, iż jedynie silne i trwałe podstawy są gwarancją przyszłego rozwoju, zabrali się Czarni z podziwienia godną starannością do ustawienia podstaw swych fundamentów. Mając najpiękniejsze boisko w Polsce, przystąpiono do budowy bieżni, którą przed tygodniem oddano do użytku członkom. W stadjum wykończenia znajduje się domek klubowy, w którym prócz innych ubikacji mieścić się będą mieszkania dla trenerów i dozorcy parku. Pierwsze roboty nad budową 12 kortów tennisowych również rozpoczęto. Mając do dyspozycji wspaniały, w całem tego słowa znaczeniu, park sportowy przystępują Czarni do pracy technicznosportowej, sprowadzając dla piłkarzy trenera, do którego przyłączy się na wiosnę specjalny trener lekkoatletyczny. Jak widać praca nie idzie na marne, wszelkie dane na piękną przyszłość są.

Na wzmiankę zasługuje jeszcze budowa trybuny Pogoni, niwelacja boiska Hasmonei i otwarcie boiska 40 pp., z którego korzysta również i Lechja.

N. S.

Napad na M. Pasternakównę.

Lwów, 10. października.

(t) Wczoraj w południe przechodziła ze siostrą przez pl. św. Teodora Marja Pasternakówna (jak wiadomo, główny świadek w procesie przeciwko Steigerowi o zamach na Prezydenta Rzplitej), idąc w kierunku Teatru Nowości na próbę baletu z ulicy Zamarstynowskiej, przy której mieszka. Nagle przyskoczył do niej jakiś młody żyd i z okrzykiem w języku żydowskim uderzył ją dwa razy w głowę. Obie napadnięte kobiety, przerażone niespodzianym napadem podniosły krzyk. W mgnieniu oka otoczył obie tłum współwyznawców napastnika i obrzucając je obelżywemi wyzwiskami i pogróżkami, ścigał uciekające przez pl. św. Teodora, ul. Miodową, Zamarstynowską aż do koszar VI. djonu żandarmerji. Tu dopiero zaalarmowana policja zdołała uwolnić prześladowane kobiety od atakującego tłumu. W celu zapobieżenia na przyszłość ewentualnym podobnym napadom Ekspozytura policji śledczej wyznaczyła dla obrony zagrożonej jednego wywiadowcę. Energiczne dochodzenia w celu ujęcia sprawcy oburzającego napadu i zbiegowiska w toku.

Podobna oburzająca napaść, zdradzająca chęć terroryzowania świadka, zeznającego w sądzie pod przysięgą, wywołać musi jak najenergiczniejszy protest w każdym kulturalnem środowisku. Wnoszenie w spokojną dotychczas atmosferę bezstronności i wiary w sprawiedliwość sądu zarzewia nienawiści rasowej nie pomódz sprawie może ale jej zaszkodzić! Nie winiąc za wybryk jednostki, względnie dzikiego rozwydrzonego tłumu, całego ogółu żydowskiego, wierzymy, że powyższy ubolewania godny incydent potępiony będzie przez społeczeństwo żydowskie.

Kronika.

EGZAMINA MAGISTERSKIE NA UNIWERSYTECIE J. K.

Lwów, 10. października.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Wobec tego, że ministerstwo W. R. i O. P. właśnie wydało rozporządzenie w sprawie egzaminów magisterskich na wydziałach filozoficznych (humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych) zanim przepisy w całej rozciągłości będą mogły być pp. studentom zakomunikowane, już teraz zaznaczam, że rozporządzenie ministerstwa wchodzi w życie z dniem 1. października 1924 i obowiązuje wszystkich studentów, którzy rozpoczynają swe studia w roku szkolnym 1924/25.

Ponieważ w myśl przepisów powyższego rozporządzenia pp. studenci obowiązani są przez 11 trymestrów uczęszczać co najmniej na 20 godzin wykładów i ćwiczeń tygodniowo, zalecam wszystkim pp. studentom, o ile w swych książeczkach i wykazach mniejszą ilość przedmiotów wpisali, aby w swym własnym interesie uzupełnili wykłady i ćwiczenia do przepisanej ilości godzin w dniach od 10. do 30 października br. włącznie. — Ptaśnik mp., dziekan wydz. fil. U. J. K.

—o—

Sobota 11 paźdz. Rz. kat.: Gereona. Gr. kat.: Charytona.

—

Premjer Grabski przyjął wczoraj posła polskiego **w Rydze** p. Łados'a, który w swym referacie o stosunkach polsko - łotewskich podkreślił, iż uległy one poprawie mimo intryg ze strony litewskiej.

Min. skarbu zawiadamia, że rolnicy w okręgach dotkniętych nieurodzajem, lub wogóle klęską żywiołową, otrzymają specjalne ulgi w spłacie podatku majątkowego, polegające na odroczeniu rat do przyszłego roku.

P. Paderewski doktorem filozofji. Uniwersytet poznański postanowił nadać tytuł doktora filozofji p. Ignacemu Paderewskiemu.

Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Uroczystość inauguracji roku akademickiego 1924/25 odbędzie się w sobotę dnia 11. października 1924. O g. 9 rano pontyfikalne nabożeństwo w Bazylice archikatedralnej, pół do 11 w Auli nowego gmachu Uniwersytetu akt otwarcia Uniwersytetu.

Lista przysięgłych. Pierwotna lista przysięgłych z gminy miasta Lwowa dla sądów karnych na rok 1925 wyłożoną będzie od dnia 16 do 24. bm. w miejskiem Biurze statystycznem ul. T. Rutowskiego l. 11, I. p.) do wolnego przeglądu dla każdego od godz. 9 rano do 2 popoł. W terminie powyższym wolno każdemu członkowi gminy wnieść do Zarządu miasta reklamację, jakoteż przedstawić powody uchylenia się od urzędu przysięgłego.

Organizacja najwyższych władz wojskowych. W sobotę 11. bm. o g. 7 wiecz. (ul. Ossolińskich 15., parter na lewo) odbędzie się pogadanka, którą zagai prof. St. Zakrzewski na temat projektu ustawy organizacji najwyższych władz wojskowych.

Uniwersytet Ludowy urządza w niedzielę 12. bm. poranek kinematograficzny o godz. 12 w południe w sali kina „Marysieńka“, na którym wyświetli się dramat w 7 aktach według powieści Dickensa pt. „Dyletanci Życia“.

Poświęcenia kościoła w Zniesieniu dokona ks. arcybiskup Twardowski w niedzielę 12. bm. o godz. 10 przedpoł.

Poświęcenie pomnika ku czci bl. p. dra El. Byka odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 12. w poł. na cmentarzu żydowskim. Na tę uroczystość zapraszają: Rodzina, Związek Polaków w. m., Związek Artystów - Plastyków, Związek Akad. Ml. Zjednoczeniowej i Komitet żywego pomnika ś. p. E. Byka.

Dalsza zwyżka Londynu.

(Telefonem od naszego kor. ekon.)

Warszawa, 10 października. (Z) Na giełdzie akcyjnej sytuacja bez zmiany. W dalszym ciągu podaż przewyższa popyt. Kursa zniżkowe. Obroty bardzo małe. Tendencja słaba.

Na giełdzie dewizowej dalsza zwyżka Londynu w związku z politycznemi wiadomościami. Notowano Londyn 23·32, przytem lekka zwyżka Zurychu na 99·60. Natomiast Paryż w dalszym ciągu zniżkował, notowano na 26·57. Praga wykazała również tendencję zniżkową, obroty zob'ono na 15·45. Obroty minimalne. Tendencja słaba.

Oddział techniczno-przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie zawiadamia, że przyjmuje zgłoszenia na kurs klimkarski (trzymiesięczny), który rozpoczął się 1. bm.

Wystawa Jesienna artystów malarzy połączona z wystawami art. mal. Pawła Gajewskiego, prof. Szkoły przemysł. we Lwowie i art. mal. Adama Bunscha z Bielska trwać będzie jeszcze tylko tydzień.

Dancing w salach Ogniska oficerskiego przy ul. Fredry, odbędzie się w sobotę 11. bm. o godz. 6 wiecz. na dochód Ligi obrony powietrznej. Komitet pań z p. wojewodziną Zimmową i p. prezydentową Neumannową na czele, zajmuje się urządzeniem dancingu. Imienne karty wstępu po 2 zł. wydawane są w Ognisku oficer. od 5 do 8 wiecz.

Primadonna operetki p. Messal udaje się na stałe do Poznania, gdzie została zaangażowana do teatru operetkowego.

Abonament ważny na przedstawienie jubileuszowe Słomkowskiego. Dziś na uroczyste przedstawienie z powodu 50-lecia kapelmistrzowskiej Fr. Słomkowskiego bloczki abonamentowe będą ważne. Dyrygować będzie cały wieczór jubilat.

W Teatrze Małym koniec tygodnia w repertuarze bardzo urozmaicony, gdyż raz jeszcze pójdą sztuki, które miały zawsze powodzenie. A więc w sobotę „Jutro pogoda“, w niedzielę „Świderek“. W poniedziałek zaś daje dyrekcja teatru po raz ostatni „Prof. Klenowa“ z Sosnowskim w tytułowej roli. Premiera Siedleckiego „Podatku majątkowego“ odbędzie się nieodwołalnie we wtorek.

Przedstawienie popularne. Wobec wielkiego sukcesu jaki odniósł „Kiliński“, sztuka ta dana będzie w niedzielę popołudniu dla najszerszych warstw po cenach popularnych. W przedstawieniu bierze udział przeszło 100 osób.

(t) **W pociągu pomiędzy Bóbrką a Lwowem** skradziono Markusowi Hermanowi, kupcowi drzewem ze Sygniówki, złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 500 zł.

(t) **O kradzieży 2 wagonów węgla (?)** z piwnicy uwiadomił Ekspozyturę śledczą Zarząd hotelu Narodnaja Hostynnycia przy ul. Sykstuskiej 29.

(t) **Dorożka Nr. 140** przejechała wczoraj na ul. Krakowskiej 57-letnia Julję Iwanczko, zam. przy ul. Starotandetnej 7. Iwanczko, lekko potłuczoną opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

(t) **Na dworcu głównym** przy kasie skradli Leizorowi Bonysowi portfel z 299 zł. Bazyli Bereżański z Zamarstynowa i Jan Regier, handlarz starzyzną z Łańcuta.

(t) **Pożar wybuchł w piekarni Związkowej** przy ul. Gródeckiej 55. Uwiadomiona straż pożarna ogień umiejscowiła.

(t) **Zbłąkanego capa** przytrzymano wczoraj na ul. Mickiewicza tuż obok Dyrekcji Policji. Capa oddano do VI. komisarjatu miejskiego.

(t) **Zapamiętałość rzeźniczki.** Anna Szpila, rzeźniczka na pl. Krakowskim, zirytowana z powodu niedojścia do skutku sprzedaży kiełbasy, rzuciła garść soli w oczy Fedkowi Szpyrale, gospodarzowi z Mikłaszowa. Biednego Szpyrałę odprowadzono na Pogotowie ratunkowe, zacietrzewioną rzeźniczkę aresztowano.

(t) **Zbiegowisko na Starym Rynku** spowodowali dwaj notowani złodzieje, Arnold Sak i Wład. Kamiak, którzy w stanie pijanym bili każdego, kto się im pod rękę nawinął. Obu z trudem udało się ubezwładnić i odprowadzić do komisarjatu. Z pobitych nikt się nie zgłosił na policję ze skargą.

(t) **Pod wóz tramwajowy** chciała sie rzucić w ul. Zamarstynowskiej w celu pozbawienia się życia 26-letnia Anna B., „zniechęcona“ do świata „wesołem“ życiem. Przechodnie udaremnili jej zamiar, posterunkowy zabrał ją do komisarjatu.

(t) **Pożar.** W Kuryłówce pow. Jarosław spłonęło 19 zabudowań gospodarczych. Pożar wybuchł z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez 9-letniego chłopaka.

t) **„Gdzie jest czeski konsul?“** — zapytał po czesku jakiś rzekomy Czech na ul. Rutowskiego przechodzącego Ludwika Chałupnickiego, emer. kierownika szkoły, zam. przy ul. L. Sapiehy 47a. Zanim Chałupnicki odpowiedział, podszedł do nich jakiś osobnik i zaofiarował „Czechowi“ swoje towarzystwo w drodze do konsula. „Czech“, niosący pod pachą zwitek sukna, zaproponował kupno jego Chałupnickiemu, bo „żydowi nie chce sprzedać“. „Żyd“ zwrócił się do Chałupnickiego z prośbą o kupienie sukna dla niego. Naiwny Ch. wypłacił „Czechowi“ 65 złotych i wziął sukno. „Żyd“ oświadczył Ch., że zaraz wróci, tylko pokaże „Czechowi“ drogę do konsulatu. Daremnie oczekiwał biedny Chałupnicki powrotu oszusta. Na Ekspozyturze policji śledczej poznał Ch. w albumie „zasłużonych“ jednego z oszustów, mianowicie „Czecha“, którym jest Józef Smolak.

EKONOMISTA

—o—

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 10 października.

– Transakcji na przedgiełdzie mało. Prócz kilkuset Gazów i Jaworzną inne papiery kupowano w drobnych ilościach. Kursa słabsze od wczorajszych. Jaworzno potaniało na 15·20 (wczoraj płacono 15·35), Gazy kupowano po 12·25 (wczoraj 12·90), Zachodnie 2·75. — Popyt za Armą po 1·20 i Radziwiłłem po 1·10—1·15. — Poszukiwano Ruckera przy braku towaru. — Podaż zwiększona.

Akcje bankowe słabsze. Obroty niewielkie. Kursa papierów przemysłowych niejednolite, przeważnie zniżkowe. Zainteresowanie dla Chodorowa, Pezetów, Parowozów, Tespów. — W związku z zniżkową tendencją na giełdzie wiedeńskiej obniżyły się również papiery arbitrażowe, a zwłaszcza Chybie i Zieleniewski.

W walutach większe obroty w dewizie na Londyn i N. Jork. Zurych słabszy. Dolary 5·18. Tendencja zniżkowa. Usposobienie spokojne.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Arma 1·20, 1·25, Azot 0·24, Bk Ziemian 0·11, Elektrosan 0·20, Gazy wschodnie 12·60, 12·50, 12·25, Gazy zachodnie 2·70, 2·75, Gazolina 1·30, Jaworzno (100) 14·00, (25) 15·25, 15·10, Len 0·40, 0·42, Nobel 1·40, 1·45, Okusz 0·90, 0·89, Radziwiłł 1·10, 1·05, 1·10, Schön 65·00, 62·00, Węglówki 0·03¼, Terpentyna 0·15.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0·53, 0·55, Bk Przemysłowy 0·40, 0·41, Z. B. K. 0·12, Browary 7·10, 7·15, Chodorów 5·20, 5·25, Chybie 6·60, 6·55, 6·50, Cegielski 0·65, Pocisk 2·10, 2·00, Rakszawa 2·45, Tespy 4·00, 3·90, 3·75, 3·80, 4·00, Zieleniewski 9·50, 9·55, 9·60, Ćmielów 0·58, 0·55, 0·53, Lokomotywy 0·42, Nitrat 0·46, 0·48, Okocim 2·35, Parowozy 0·34, 0·35, 0·33, Pezet 0·22, 0·23, 0·24, 0·25, 0·27, Tehate 3·20.

Giełda zbożowa.

Lwów, 10. października.

Na giełdzie tranzakcje w jęczmieniu, owsie i fasoli; poza giełdą bez obrotu. Poszukiwane żyto. Tendencja utrzymana. Usposobienie rezerwowane.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 10 października.

Cegiel. 0·63, Żyrardów 17·00, Chod. 5·35. Tendencja słaba. Dolar 5·18½. Waluty utrzym.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, (PAT.) Notowania z dnia 10 b. m. Gotówka: Dolary amer. 5·18½, 5·21, 5·16. Sztokholm 138·00, 139·69, 138·81, Czeki Belgja 24·65, 24·77, 24·53, Holandja 203·00, 204·00, 201·00, Londyn 23·32, 23·25, 23·36, 23·14. N. Jork jak got. Paryż 26·57, 26·63, 26·42, Praga 15·45, 15·52, 15·38, Szwajcarja 99·60, 100·10, 99·10, Wiedeń 7·32½, 7·35, 7·28, Włochy 22·50, 22·61, 22·39, poż. 8% 5·60, 5·70, bony złote 0·89, 0·90, Miljonówka 0·70, 0·67, Poż. dol. 3·34, 3·38, poż. kolej. 9·40, 9·50.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 10 października

Tohan 0·37, Zieleniewski 9·65, Cegiel. 0·69, Parow. 0·36, Siersza g. 4·20, T. P. G. 3·40, 3·50, Chod. 5·40, 5·50, Chybie 6·75, 7·20, Dolar 5·19½, 4·20. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 10 b. m. Holandja 203·50, Nowy Jork 522·00, **Londyn** 23·40, Paryż 6·80, Medjol. 22·60, Praga 15·57½, Budapeszt 0·0068, Bukareszt 2·85, Belgrad 7·55, Sofja 3·82, Wiedeń 0·0073½, Berlin 124, Warszawa 100¾.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 10 października.

Dziś tendencja chwiejna, kursa w ramach poprzednich, nieco niżej.

Dolary amer. 5·17½, do 5·18, dolary kanadyjskie 4·98 do 5·00, korony czeskie 0·15 do 0·15½, leje 0·02 do 0·02, franki franc. 0·27 do 0·28, franki szwajcar. 0·97 do 0·98, funty szterl. 23·30 do 23·40, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł, drobne za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·00 do 0·00 gr.

Złoto: 20 kor. 21·80 do 22·00, 20 frank. 20·25 do 20·50, 20 mark. 23·40 do 23·50, 10 rubli 27·00 do 27·25 gr.

Srebro: kor. austr. 0·43 do 0·44, 5 kor. austr. 2·25 do 2·26, floreny 1·14 do 1·16, ruble 1·85 do 1·90, kopiejki za rubel 0·85—0·95.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 201. **Piątek, 10. października 1924.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart nom.	Ostatnia dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zl. z r. 1922	10000 10 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne									
(bez kuponu bież)	za 100 Koron								
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—							
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	10	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15000	—	54	—	59	0·55—0·58	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	28 0	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	5600	—	28	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	9000	—	39	—	42	0·40—0·41	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	15000	—	11	—	13	0·12	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	9	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	52	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	4500	—	—	—	—	—	
Wawel	500	30	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	7	05	7	20	7·10—7·15	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	5	15	5	30	5·20—5·25	
„Chybie“, fabr. cukru	1000	2000	—	6	45	6	65	6·50—6·60	
Cegielski	1000	800	30000	—	64	—	66	0·65	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	200	—	54	—	60	0·55—0·59	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	41	—	43	0·42	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fabr. cementu	140	600	—	16	40	—	—	—	
„Kabel“ T. p. Warsz.	1000	300	18000	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin“ Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	—	53	—	—	—	
„Nitrat“ Zakł. chem.	—	—	—	—	45	—	49	0·46—0·48	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	2	30	2	40	2·35	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	32	—	36	0·33—0·35	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	1000	—	21	—	28	0·22—0·27	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	2	05	2	15	2·10	
„Pokucie“ Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	—	—	—	—	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	15	—	—	—	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	2	40	2	50	2·45	
„Rohn Zieliński“ Z. m.	500	300	3600	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	2 0	140	—	—	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	—	—	—	—	—	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem“ Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate“ Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	13050	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	70	4	05	3·75—4·00	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	9	40	9	70	9·50—9·60	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe: płacą	żądają	transakcje	Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty: płacą	żądają	transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne) . .		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 Ł)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie . . .	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	23	75	24	75	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	19	50	20	50	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	20	—	22	—	
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	18	—	19	—	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	16	—	16	5	
KUKURUDZA rumuńska stacja Śniatyn	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	52	—	54	—	„jasiek“
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH pełny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w starnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
LEN	—	—	—	—	
ŁUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0“ (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% $\frac{-}{0}$	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% $\frac{-}{1}$	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH*

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Piątek, 10. bm. Jubileusz 50-lecia pracy kapelmistrzowskiej Fr. Słomkowskiego.

Sobota, 11. bm. O godz. 3 pop. „Kiliński“ (przedstawienie dla młodzieży szkolnej).

Sobotą, 11. bm. o godz. 7.30 „Komisarz sowiecki“.

Niedziela, 12. bm. o godz. 3 popoł. „Kiliński“ (Przedstawienie popularne).

Niedziela, 12. bm. o godz. 7.30 „Prorok“.

Poniedziałek, 13. bm. „Komisarz sowiecki“.

Wtorek, 14. bm. „Prorok“.

Repertuar Teatru Małego:

Piątek 10. bm. „Sześć postaci“.

Środa, 15. bm. „Komisarz sowiecki“.

Sobota 11. bm. „Jutro pogoda“

Niedziela 12. bm. „Świderek“.

Poniedziałek 13. bm. „Profesor Klenow“ (po raz ostatni).

Wtorek 14. bm. „Podatek majątkowy“ farsa w 3 akt. Siedleckiego (premiera).

Środa, 15. bm. „Podatek majątkowy“.

Repertuar Teatru Nowości:

Piątek, 10. bm. „Pajacyk“.

Sobota, 11. bm. „Pajacyk“.

Niedziela, 12. bm. „Pajacyk“.

Poniedziałek, 13. bm. „Żółty kaftan“.

Wtorek, 14. bm. „Pajacyk“.

Środa, 15. bm. „Pajacyk“.

*

„Teatr Bagatela“. Od 1. października „Sensacja“ farsa Janina Madziarówna — W. Łoskot — B. Bronowski — Winarowa — Ralf i Marjon P. & C. farsy.

Gruzja od półtora tysiąca wieków walczy o wolność.

GRUZJA KRAJ CZARÓW I KRAJ WALK NIEUSTANNYCH. — BOGACTWA GRUZJI NĘCĄ ZABORCÓW. — BIZANTYNIZM, MUZUŁMAŃSTWO I CARAT OTOCZYŁY NIESZCZĘSNY KRAJ ŻELAZNĄ OBRĘCZĄ. — WALKA Z SOWIETAMI MUSI SIĘ ZAKOŃCZYĆ ZWYCIĘSTWEM GRUZJI.

Lwów, 9 października.

(jp.) O kraju czarodziejskiej piękności, kraju obdarzonym przez przyrodę bogactwem skarbów naturalnych i kraju o wysokiej rodzimej kulturze mówił onegdaj w sali Instytutu technologicznego syn tej ziemi owianej przedziwnym urokiem, — wybitny poeta gruziński Sergo Kuruliszwili. Lecz na tle tych malowniczych obrazów kreślonych słowem prelegenta i ilustrowanych na licznych przeźroczach tem tragiczniej występowała nieszczęsna dola tego ludu, pławiącego się przez wszystkie wieki swego istnienia w krwi własnej, walcząc niezłomnie o wolność swą przeciw zewsząd napierającej fali wrogów.

Liczna publiczność, która wypełniła na onegdajszym odczycie po brzegi salę odczytową — dała świadectwo temu głębokiemu oddźwiękowi jaki budzi w Polsce bohaterska walka o wolność narodu gruzińskiego. Wyraz tym uczuciom dał w swojem zagajeniu gen. Albinowski, a grzmiące okrzyki: „Niech żyje Gruzja!“ dowiodły jednomyślności w tej mierze całego audytorjum.

Prelegent przedstawił w charakterystycznych rysach historję tego narodu, którego tragedją odwieczną jest jego położenie geograficzne. Cudna, pełna uroków Gruzja, kryjąca olbrzymie skarby naturalne w swem łonie, jest jakby wyspą, rzuconą wśród morza wrogich elementów. Posiadając swoją własną odrębną a wysoką kulturę, opartą na ideałach chrystjanizmu, a przytem nawskróś narodową, musiała od pierwszych wieków naszej ery walczyć przeciw otaczającym ją falom muzułmańskim, a także przeciw zaborczości Bizancjum. Nawała mongolska zniszczyła w wieku 13-tym starą kulturę Gruzji, lecz żywotność duchowa narodu potrafiła wydźwignąć z pod popiołów nowe życie.

Gruzja lgnąc do kultury Zachodu, czuła się w późniejszych wiekach oddzielona od Europy potęgą caratu, a gdy w Rosji poczęła szukać sprzymierzeńca, znalazła w niej tylko wroga, najgroźniejszego ze wszystkich. Wiek 19-ty był wiekiem ujarzmienia Gruzji przez carat i nieustannych powstań narodu gardzącego śmiercią byle tylko zrzucić niewolę. Po krótkim błysku wolności, który zaświtał po upadku caratu — Gruzja pod rządami sowietów popadła w stokroć gorszą niewolę. W wymownych słowach kreślił prelegent te niesłychane okrucieństwa i rzezie, jakiemi sowiety „uśmierzają“ obecne powstanie w Gruzji, piętnując przytem obojętność, z jaką do tego pogwałcenia praw wolnego narodu odnosi się Europa, a w szczególności Liga Narodów.

Mowca zakończył swoje przemówienie wyrażeniem wiary, że sprawa Gruzji musi w końcu zatriumfować i że bliską utworzenia się jest Liga Narodów Wschodu, która lepiej niż Liga Zachodnia rozwiąże sprawę wolności ludów, — przyczem prelegent w gorących słowach podkreślił te żywe sympatje, jakie naród polski okazuje jego Ojczyźnie.

—o—

Okruchy.

Wolność prasy wymaga nie tylko niekrępowanego przez władze wyrażania zapatrywań, lecz również niezależności sądu czytelników od wywalczonych przez prasę zapatrywań. Gdyby się tak stać mogło, że prasa wyłącznie opanowałaby zapatrywania czytelników poszczególnych gazet partyjnych, że duch krytyczny zostałby zduszony przez ślepe przywiązanie do artykułu wstępnego, to opinja byłaby tylko ujednostajnionym wyrazem nowej formy niewolnictwa. Prośbę, aby masa nie pozwoliła biernie kierować sobą i partyjnym naukom prasy codziennej, uznać można tylko w ten sposób, że państwo za pomocą wolnego od ślepej wiary w autorytet i krytycznego nauczania zapewni tę wolność ducha, która wyleczy narody od dobrowolnego oddania się w niewolnictwo.

Franciszek Holtzendorff.

O prasie w Anglji.

OGŁOSZENIA.

I CZYNAITE OBWIESZCZENIA.

L. cz. Cg. XV. 303/24/1. Edykt. Strona powodowa Leib Wechselbaum wniósł skargę przeciw stronie pozwanej niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Kalmanowi Knoblowi o 1000 zł. zpn. do L. czynn. Cg. XV. 303/24/1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 15. października 1924 o g. 9 przedpoł. w tym Sądzie biuro Nr. 43, II. piętro. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się dra Hopfena adwokata w Rzeszowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy. Oddział XV.

Rzeszów, dnia 10 września 1924. 5879

L. cz. Cg. I. a 141/24/1. Edykt. Strona powodowa Izak Heilman, kupiec w Zaleszczykach wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Samuelowi Schächterowi vel Gottesfeldowi o uznanie wyroku Sądu polubownego za nieważny do L. cz. Cg. Ia 141/24/1. Audjencja została wyznaczona na 10 października 1924 godz. 9 przedpoł. w tym Sądzie biuro Nr. 79 I. p. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. dra Halstucha w Czortkowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 5912

Sąd okręgowy. Oddział I.

Czortków dnia 17 września 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 70/23. Gutman Schrank z Pilzna w czasie inwazji rosyjskiej w roku 1915 został zabrany jako zakładnik przez wojska rosyjskie do Niżnego Nowogrodu, gdzie w listopadzie lub grudniu 1915 zmarł w szpitalu. Jest prawdopodobnem, że Gutman Schrank poniósł śmierć, przeto wdraża się postępowanie celem udowodnienia zasztej śmierci zaginionego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Brillanda, adwokata w Tarnowie aż do dnia 10. maja 1925 o zaginionym. 5874-3

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów, 31. stycznia 1924.

T. IV. 74/22/16. Józef Skubel z Podgrodzia, powołany do 40 pułku piechoty do Przemyśla, 10 października 1914 bez wieści zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Maschlerowi, adwokatowi w Tarnowie, obrońcy węzła małżeńskiego wiadomości o zaginionym. Józefa Skubla wzywa się aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu do 15 kwietnia 1925.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Tarnów, 25 stycznia 1924. 5918-3

T. 217/24. Iwan Kaszubiński po Stefanie, urodzony 1894 Pikulice, żołnierz od 1918 nie daje wiadomości. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo dr. Ameisenowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi, udzielono wiadomości o zaginionym. 5865

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 5 września 1924.

T. 189/24. Jan Hatalak, rodem Laszki Gościnowe, zamieszkały Surochów, żołnierz od 1916, nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Ameisenowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. 5864

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 5. września 1924.

T. 157/24. Piotr Hawryleczko po Bazylim, urodzony 1885 Gnoinice, żołnierz w bitwie pod Gorlicami 1915 miał poledz. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Ameisenowi, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 5863

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 5. września 1924.

T. 142/24. Jan Bak, urodzony Lutków 1881, jeniec od 1917 nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Dobrzańskiemu, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. 5862

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 12. września 1924.

T. 256/23. Stefan Iwańczuk, urodzony Jamna Dolna, 1883, zamieszkały Przemyśl, żołnierz od 1914 nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Eisnerowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. 5860

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 1. października 1923.

T. 355/22. Jan Hołota, urodzony w Medyce, lat 49 liczący, żołnierz od 1916 nie daje wiadomości. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Kotuli, adwokatowi w Przemyślu, kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. 5861

Sąd okręgowy.

Przemyśl, 10 listopada 1922.

T. 67/24. Roman Jarema s. Demiana, urodzony 26 kwietnia 1876 w Babińcach, narukował w roku 1914 do wojska austrjackiego i ślad po nim zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie by udzielono Sądowi lub kuratorowi drowi Reichsteinowi, adwokatowi w Czortkowie wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy od dnia tego ogłoszenia. 5824

Sąd okręgowy.

Czortków, dnia 5 września 1924.

T. 84/24/4. Piotr Kaziw, syn Dmytra Army, urodzony 3 czerwca 1900 w Mielnicy, były żołnierz austr. miał umrzeć w niewoli włoskiej w roku 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o powiadomienie Sądu lub kuratora dra Krokowskiego w Czortkowie do dnia 25. marca 1925. 5823

Sąd okręgowy. Oddz. IV.

Czortków, dnia 12 września 1924.

T. 25/24/4. Mateusz Hładki, urodzony w Moszkowie 1885, uczestnik walk ukraińsko-polskich został w r. 1919 zabity. Celem udowodnienia śmierci wzywa się by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi drowi Schwarzowi adw. we Lwowie. 5873

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.

Lwów, dnia 7 kwietnia 1924.

T. 106/24/5. Jan Harasymowicz, gospodarz z Ustrzyk, zaginął w niewoli rosyjskiej. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uznaje go za zmarłego, a jego małżeństwo zawarte z Anną Koszeluk za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się dr. Ślączkę w Sanoku. 5916

Sąd okręgowy. Oddz. IV.

Sanok, 25 września 1924.

T. 68/24. Andrij Iraiko syn. Josafata, urodzony 12 grudnia 1878 w Horodence, przebywał jako jeniec austrjacki w Rosji i tam będąc zatrudniony przy młynie, porwany przez pas transmisyjny, zginął marnie tragicznie. Zawiadomić Sąd tutejszy lub adwokata Okuniewskiego w Horodence. 5913

Sąd okręgowy.

Kołomyja, 29 sierpnia 1924.

T. 117/24. Grzegorz Sośnicki z Hroszówki zaginął na froncie rosyjskim. Wzywa się każdego o podanie o nim wiadomości Sądowi lub kuratorowi drowi Ślączce w Sanoku do sześciu miesięcy. Po upływie czasokresu uznany będzie za zmarłego, a jego małżeństwo z Marją Dobrjańską za rozwiązane. 5917

Sąd okręgowy.

Sanok, 15 września 1924.

T. 69/24. Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Wnioskodawca Israel Mannes, kupiec w Kołomyi, zagubił miał kwit zastawniczy Kasy Oszczędności miasta Kołomyi z 23. lutego 1914 Nr. 16637 na zastawiony złoty łańcuszek. Wzywa się posiadacza powyższego kwitu do zgłoszenia się w tutejszym Sądzie. 5914

Sąd okręgowy.

Kołomyja, 2. września 1924.

L. cz. T. V. 253/24/3. Marcin Czacher, urodzony 1873 w Trzęsówce, powiat Kolbuszowa, wyjechał z początkiem marca 1897 na roboty do Rumunji za paszportem Jana Kozioła z Trzesówki, w drodze do Rumunji zmarł w Tarnopolu 10. marca 1897 pod nazwiskiem Jana Kozioła i pogrzebany został. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia śmierci Marcina Czachora, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.

Rzeszów, 13. września 1924. 5877

T. 595/22/11. Marja Kondracka, urodzona 4 kwietnia 1883 w Zapytowie, w r. 1915 wyjechała do Rosji i jako uchodźczyni zmarła. Celem uznania ją

za zmarłą i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. drowi Grzeszczyńskiemu we Lwowie 5926

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.
Lwów, dnia 22 grudnia 1923.

T. 91/24/5. Andrzej Zając z Izdebek zaginął na froncie włoskim. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi w przeciągu 6 miesięcy. Jeżeli Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego. 5915

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 11. września 1924.

UNIEWAŻNIAM „dowód osobisty“ wystawiony przez Starostwo w **Kamionce** Str. na nazw. Kurowskiego Wasyla ur. 1902 r. oraz **dokument** podróży na tegoż nazwisko, wystawione przez Dow. 6 komp. 70 p. p. z dnia 29 sierpnia 1924 — skradzione we Lwowie. **5921**

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną Stanisławów St. 9245 na nazwisko Aleksandra Lewickiego. **5919**

Czytajcie
„Szczutka“

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 1361, poleca nauczycielki, nauczycieli, Francuski, Niemki, bony Polki, froeblanki, pielęgniarki do niemowląt, rządców, leśniczych, ogrodników, kucharzy, kucharki, służbę wszystkich zawodów. 5898-7

ZAMIENIE lub sprzedam willę 7 pokoi, kuchnia, spiżarnia, trzy werandy, stajnia, wozownia itd., około 2 morgi ogrodu (sad, ogród warzywny, kwiatowy) w okolicy podgórskiej, powiat Dolina na taką samą lub mniejszą we Lwowie. Wiadomość: Kampiana 5, drzwi na lewo między 3—4 popoł. **5523-3**

BANK ZIEMIAN S. A.

we LWOWIE, ulica Kopernika liczba 4

Oddział zbożowy

ZALICZKUJE: wszelkie ziemiopłody, nasiona traw, koniczyn i t. p.

ZAKUPUJE: zboża siewne i przemiałowe, rośliny strączkowe, hreczkę, ziemniaki jadalne, nasiona traw i koniczyn.

SPRZEDAJE: zboża na ordynarję i do młynów, siano, ziemniaki i t. p.

DOSTARCZA: Organizacjom i młynom zboże na dogodnych warunkach, udzielając na żądanie kredytu. 5920

Telegramy: BANKZIEMIAN LWÓW.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
POLSKIEGO BANKU HANDLOWO-PRZEMYSŁOWEGO SPÓŁKI AKC.
W KRAKOWIE.

zwołane przez akcjonarjuszy na zasadzie paragrafu 32 statutu Banku odbędzie się w dniu 25 października 1924 r. o godz. 12 w południe w lokalu Banku w Krakowie ul. Wiślna 12 z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności Banku, oraz przedstawienie bilansów i rachunków strat i zysków za I-szy i II-gi rok administr.
2. Sprawozdanie Komitetu rewizyjnego i jego wnioski w sprawie zamknięcia rachunków i absolutorjum za obydwa ubiegłe lata bilansowe.
3. Odwołanie pierwszej Rady Zawiadowczej i Dyrektora general.
4. Wybór Rady Zawiadowczej i Komitetu rewizyjnego.
5. Zatwierdzenie wszystkich czynności, uchwał i aktów prawnych dokonanych przez organa zarządzające bankiem w czasie od zaprowadzenia nadzoru rządowego nad Bankiem aż do dnia ostatniego Walnego Zgromadzenia, w szczególności aprobata sposobu przeprowadzonej sanacji.
6. Zmiana statutu i nazwy Banku.
7. Podwyższenie kapitału zakładowego i anulowanie poprzednich uchwał w sprawie emisji.
8. Wnioski.

Celem wykonania prawa głosowania na Walnem Zgromadzeniu, potrzeba przynajmniej na dni 8 (ośm) przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć akcje uzasadniające prawo głosowania do depozytu w kasie Banku w Krakowie, przy ul. Wiślnej 12, lub w Banku Związku Spół. Zarobkowych w Oddziele w Łodzi, poczem wydane zostaną posiadaczom akcji karty wejścia na Walne Zgromadzenie z oznaczeniem ilości głosów jakie im przysługują.

Lista Akcjonarjuszy, uprawnionych do uczestniczenia w Walnem Zgromadzeniu będzie wyłożoną w lokalu Banku w Krakowie na 4 dni przed terminem Zebrania.

Akcjonarjusze:
KAROL CHĄDZYŃSKI, ADOLF CHODOWSKI.

Zaproszenie na Walne Zgromadzenie.

Rada Zawiadowcza

Galicyjskiego Karpackiego Naftowego T. A.

dawniej Bergheim & Mac Garvey

zaprasza PP. Akcjonarjuszy na

29-te Zwyczajne Walne Zgromadzenie

TOWARZYSTWA, które odbędzie się dnia 25. października 1924 o godz. 11-tej przed południem w sali posiedzeń Koncernu Naftowego „Dąbrowa“ we Lwowie, pl. Marjacki L. 8.

Porządek dzienny:

1) Przedłożenie sprawozdania z czynności i bilansu za rok 1923/24.
2) Sprawozdanie rewizorów i powzięcie uchwały w sprawie absolutorjum dla Zarządu.
3) Powzięcie uchwały w sprawie rozdziału czystego zysku.
4) Powzięcie uchwały na wniosek Rady Zawiadowczej w sprawie wynagrodzenia Komitetu wykonawczego i ustalenia wysokości marek prezencyjnych.
5) Wybory do Rady Zawiadowczej.
6) Wybór rewizorów na następny rok gospodarczy.

PP. Akcjonarjusze, którzy pragną wziąć udział w powyższem Zgromadzeniu winni na 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem złożyć swoje akcje bez arkuszy kuponowych w Koncernie Naftowym „Dąbrowa“ we Lwowie pl. Marjacki L. 8, w Union-Banku we Wiedniu lub w banku Georges Clairin & Cie., Paryż, Boulevard Hausman 61.

PP. Akcjonarjusze, którzy złożą swe akcje otrzymaja imienne karty legitymacyjne, na których uwidoczniona będzie ilość złożonych akcji i przypadających głosów.

W myśl § 10. statutu jest liczba głosów nieograniczona i każdy akcjonarjusz posiada tyle głosów, wiele razy zastępuje po 100 akcji.

W myśl § 11. statutu można prawo głosowania wykonać osobiście albo przez innego upełnomocnionego akcjonarjusza, który jest sam do głosowania uprawniony. 5924

RADA ZAWIADOWCZA.

Zaproszenie na Walne Zgromadzenie.

Rada Zawiadowcza

Rafinerji Nafty „JEDLICZE“

Spółki Akcyjnej we Lwowie

zaprasza PP. Akcjonarjuszy na

I-sze Zwyczajne Walne Zgromadzenie

SPÓŁKI które odbędzie się dnia 25. października 1924 o godzinie 10·30 przed południem w sali posiedzeń Koncernu Naftowego „Dąbrowa“ we Lwowie, pl. Marjacki L. 8.

Porządek dzienny:

1) Przedłożenie sprawozdania z czynności i bilansu za pierwszy rok obrotowy.
2) Sprawozdanie rewizorów i powzięcie uchwały w sprawie absolutorjum dla Zarządu.
3) Powzięcie uchwały na wniosek Rady Zawiadowczej w sprawie wynagrodzenia Komitetu wykonawczego i ustalenia wysokości marek prezencyjnych.
4) Wybory do Rady Zawiadowczej.
5) Wybór rewizorów na następny rok gospodarczy.

PP. Akcjonarjusze, którzy pragną wziąć udział w powyższem Zgromadzeniu, winni na 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem złożyć swoje akcje bez arkuszy kuponowych w Koncernie Naftowym „Dąbrowa“ we Lwowie pl. Marjacki L. 8, w Union-Banku we Wiedniu, lub w Banku Georges Clairin & Cie., Paryż, Boulevard Hausmann 61.

PP. Akcjonarjusze, którzy złożą swe akcje otrzymają imienne karty legitymacyjne, na których uwidoczniona będzie ilość złożonych akcji i przypadajacych głosów.

W myśl § 12. statutu daje posiadanie 20 akcji prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu. Jeden akcjonarjusz nie może jednak rozporządzać większą ilością głosów ponad tę, do jakiej daje prawo 110 kapitału reprezentowanego na Walnem Zgromadzeniu.

Prawo głosowania może być wykonane osobiście lub przez pełnomocnika, który musi być akcjonarjuszem, a pełnomocnictwo musi być pisemne. 5925

RADA ZAWIADOWCZA.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 78 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.598.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.